

RECENZJA

osiągnięcia naukowego i aktywności naukowej habilitanta dr. Adriana MITRĘGI w postępowaniu habilitacyjnym

Recenzja została napisana w związku z wyznaczeniem mnie w dniu 29 stycznia 2024 roku przez Akademię WSB, z siedzibą w Dąbrowie Górniczej na recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Adrianowi MITRĘDZE.

1. Podstawowe informacje o kandydacie

Dr Adrian Mitręga jest absolwentem Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, na którym uzyskał tytuł magistra politologii w 2011 r. Tematem pracy magisterskiej był *Terroryzm nuklearny, jako zagrożenie asymetryczne nowej generacji*. W roku 2012 ukończył studia podyplomowe w Wyższej Szkole Ekonomii i Prawa im. prof. Edwarda Lipińskiego w Kielcach na kierunku Zarządzanie logistyką firmy. Temat pracy dyplomowej *Zabezpieczenie logistyczne Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie*. Doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce uzyskał na Wydziale Prawa, Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach w 2015 r. na podstawie rozprawy *Polityka bezpieczeństwa energetycznego Rzeczypospolitej Polskiej w świetle uwarunkowań gospodarczych i politycznych początku XXI wieku*.

Losy zawodowe związał z Kieleckim ośrodkiem naukowym, gdzie w 2016 r. objął stanowisko adiunkta w Instytucie Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Od 2019 r. pracuje, jako adiunkt w byłej Katedrze Nauk o Bezpieczeństwie obecnie Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Jednocześnie od 2020 r. jest nauczycielem akademickim w Staropolskiej Akademii Nauk Stosowanych w Kielcach.

Z Autoreferatu wyłania się wizerunek ambitnego adepta nauki, konsekwentnie realizującego cele badawcze, którego dorobek można usytuować w naukach o polityce oraz naukach o bezpieczeństwie. Z przedłożonej dokumentacji wynika, iż Pan dr Adrian MITRĘGA

nie ubiegał się uprzednio o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie.

Pierwszy wymóg w odniesieniu do postępowania habilitacyjnego został spełniony – Kandydat posiada stopień doktora.

2. Informacje o obowiązujących przepisach prawa na dzień wszczęcia ocenianego postępowania habilitacyjnego, w tym obowiązujących kryteriach oceny

Oceniając dorobek i osiągnięcia naukowe Habilitanta, kierowałem się kryteriami zawartymi w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. z 2017r., poz. 1789) oraz ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2020 r. poz 85, 374,695, 875, 2086 z 2021 r. poz. 159 – p.s.w.n.).

Zgodnie z przepisami stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która:

- 1) posiada stopień doktora;
- 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny w tym, co najmniej:
 - a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub
 - b) cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowym lub recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub
 - c) zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne;
- 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Biorąc powyższe pod uwagę, recenzja obejmuje, obok informacji o Habilitancie, dwa najważniejsze elementy składające się na jego dorobek: osiągnięcia naukowe będące przedmiotem postępowania habilitacyjnego oraz aktywność naukową realizowaną w uczelniach i instytucjach naukowych w Polsce i zagranicą.

3. Informacje o ocenianych osiągnięciach naukowych

Ocenę aktywności naukowej, dydaktycznej, publicystycznej dokonano na podstawie przedstawionych przez Habilitanta dokumentów, tj. *Autoreferatu, Wykazu osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny oraz monografii* wskazanej, jako osiągnięcie naukowe.

3.1 Tytuł osiągnięcia naukowego stanowiącego podstawę ubiegania się w aktualnym postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Osiągnięcie naukowe stanowiące podstawę ubiegania się w aktualnym postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego to autorska monografia opublikowana w wydawnictwie znajdującym się w wykazie, o którym mowa w art. 267 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.): Adrian Mitręga, *Kultura strategiczna w prowadzeniu wojen hybrydowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2022, ISBN 978-83-67580-01-4. Została wydana rok przed złożeniem wniosku o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie (lp. 538, identyfikator wydawnictwa 59100, na podstawie komunikatu MEiN z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe). Wspomniane wydawnictwo jest rozpoznawalnym i uznanym w środowisku przedstawicieli nauk o bezpieczeństwie miejscem wydawania monografii i artykułów naukowych. Praca uzyskała jedną pozytywną recenzję wydawniczą prof. dr. hab. Krzysztofa Rokocińskiego.

3.2 Dane naukometryczne

Dane naukometryczne przedstawiono na podstawie informacji zawartych w *Wykazie osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny*. Wykaz ten został udostępniony recenzentowi w ramach dokumentacji sprawy.

Z przedłożonej dokumentacji wynika, Habilitant nie zweryfikował wskaźnika sumarycznego impact factor. Niemniej w dorobku Pana Adriana Mitręgi odnotowano 1 artykuł opracowany we współautorstwie i opublikowany w czasopiśmie „Security and Defence Quarterly” (IF₂₀₂₀= 1,10)¹. W związku z brakiem informacji na temat aktualnych wartości IF dla pozostałych czasopism, w których publikowane były artykuły autorstwa habilitanta

¹ <https://www.citefactor.org/impact-factor/impact-factor-of-jurnal-Security-and-Defence-Quartely.php>

i przyjmując za referencyjne wartości wyrażone w nawiasie, pozwoliło mi to określić wartość wskaźnika sumarycznego impact factor na poziomie 1,1. Można przyjąć, że wartość ta odpowiada etapowi kariery naukowej kandydata w odniesieniu do dyscypliny nauk o bezpieczeństwie. Świadczy jednak o małej dostrzegalności jego dorobku naukowego w kraju i na arenie międzynarodowej.

Nawiązując do wyciągu z raportu z systemu informacji Naukowej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, sumaryczna punktacja ministerialna dla publikacji autorstwa bądź współautorstwa Pana dr. Adriana Mitręgi osiągnęła wartość 1296 pkt. MEiN. Były to publikacje, które wydano w latach 2014-2023. Przypadały na okres przed i po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. We wszystkich przypadkach odnosiły się do nauk o bezpieczeństwie. Punkty obliczono dla wartości określonych według zasad ewaluacji jakości działalności naukowej z 2023 r. Świadczą o intensywnej i stałej w ostatnim czasie działalności polegającej na publikowaniu wyników badań naukowych, indywidualnych i zbiorowych. *W wykazie aktywności naukowej albo artystycznej* wskazano również na publikacje wydane przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora. Było ich ilościowo mniej, a czasookres ich opublikowania wskazuje na przedmiotową przerwę w pracy zawodowej Habilitanta.

W przedstawionej dokumentacji pan dr Adrian MITRĘGA nie przedstawił informacji dotyczącej cytowań, wykonanej z wykorzystaniem Google Scholar. Nie podał również wartość indeksu Hirscha, co uważam za poważne uchybienie z Jego strony. Uniemożliwił tym samym zweryfikowania wartości, jeśli chodzi o standardy dla osób reprezentujących nauki o bezpieczeństwie na wskazanym etapie kariery naukowej.

3.3 Informacje o liczbie publikacji naukowych, monografii, rozdziałów w monografiach autorstwa lub współautorstwa kandydata

Pan dr Adrian MITRĘGA prowadził intensywną działalność polegającą na publikowaniu wyników badań naukowych, głównie w przedmiocie nauk o bezpieczeństwie, zawężonym do zagadnień dotyczących głównie problematyki strategii. Pierwszym obszarem, na który wskazuje Habilitant jest kultura strategiczna, drugi to zagrożenia hybrydowe, kolejny to bezpieczeństwo energetyczne.

Po uzyskaniu stopnia doktora opisuje swym nazwiskiem 2 monografie przygotowane samodzielnie (w tym monografię wskazaną, jako podstawa do nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego) oraz 2 monografie we współautorstwie (*Wykaz osiągnięć naukowych albo artystycznych (pkt II.1)*).

Oprócz rozprawy habilitacyjnej pan dr Adrian MITRĘGA opublikował łącznie 53 prace naukowe. Nawiązując do rozdziałów w monografiach, w okresie po uzyskaniu tego stopnia, raportuje 33 rozdziały w monografiach (w tym dwa hasła do słownika tematycznego), przy czym jest samodzielnym autorem aż 26 z nich. Ponadto siedem rozdziałów znajduje się w trakcie procesu wydawniczego (*Wykaz osiągnięć naukowych albo artystycznych (pkt II.2)*).

Samodzielność publikacyjna Pan dr. Adriana MITRĘGI jest widoczna zarówno w przypadku rozdziałów w monografiach, (jako istotnych formach komunikacji wyników badań naukowych prowadzonych w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie) oraz w artykułach naukowych. Na uwagę zasługują dwie samodzielne monografie. Świadczy to o gotowości do kompleksowego tworzenia, realizowania i prezentowania własnych koncepcji oraz otwartości na rozpowszechnianie dorobku nauk o bezpieczeństwie w formule monograficznej.

3.4 Informacje o najważniejszych czasopismach, w ramach których kandydat publikował swoje prace naukowe

Sprowadzając analizę do kwestii artykułów naukowych, należy wskazać, że dr Adrian MITRĘGA może przypisać sobie zauważalny udział w rozwoju stanu wiedzy z zakresu strategii w kontekście bezpieczeństwa narodowego i bezpieczeństwa w kontekście strategii, w obu przypadkach w ścisłej relacji z naukami o bezpieczeństwie. Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora przygotował w sumie 13 artykułów naukowych (w tym 9 samodzielnie). Ponadto dwa artykuły znajdują się w trakcie procesu wydawniczego. (*Wykaz osiągnięć naukowych albo artystycznych (pkt II.4)*).

Do najważniejszych czasopism, w ramach których kandydat publikował swoje prace naukowe, należy zaliczyć:

- a) „Security and Defence Quartely” (100 pkt. MEiN, przypisane do nauk o bezpieczeństwie),
- b) „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” (70 pkt. MEiN, przypisane do nauk o bezpieczeństwie),
- c) „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” (70 pkt. MEiN, przypisane do nauk o bezpieczeństwie).

Analiza wykazanych artykułów naukowych prowadzi do przekonania, że pan dr Adrian MITRĘGA poruszał w nich zagadnienia zlokalizowane na linii trzech obszarów zainteresowania naukowego kandydata. Dotyczyły głównie strategii i bezpieczeństwa energetycznego. Na szczególną uwagę zasługuje pierwsza ich grupa. Z tytułów właściwych artykułów wynika, bowiem stopniowe kształtowanie się podejścia Habilitanta do problematyki

kultury strategicznej w optyce implikacji dla bezpieczeństwa narodowego. Publikacje te odnoszą się przyczynkowo do zagadnień poruszanych w dziele habilitacyjnym. Z wielu perspektyw, aczkolwiek spójnie, nawiązując do obranego przez Habilitanta kierunku rozwoju naukowego.

Ogólnie wśród czasopism, w ramach których Kandydat publikował swoje prace naukowe, są te na poziomie 100 pkt. MEiN i 70 pkt. MEiN. Świadczy to o umiejętności rozpowszechniania wyników badań naukowych na uznanych w kraju platformach wymiany wiedzy naukowej.

3.5 Informacja, czy kandydat odgrywał wiodącą rolę w ramach powstania współautorskich prac naukowych

Wiodącą rolę kandydata w ramach powstania współautorskich prac naukowych (określaną poprzez stwierdzenie faktu bycia tzw. pierwszym autorem lub którymś z redaktorów monografii) stwierdza się w przypadku:

- a) 1 współredakcji opracowania i raportu końcowego z realizacji projektu badawczego po uzyskaniu stopnia naukowego doktora,
- b) 1 współredakcji monografii naukowej opublikowanej po uzyskaniu stopnia naukowego doktora,
- c) 3 współautorstw w monografiach naukowych opublikowanych po uzyskaniu stopnia naukowego doktora,
- d) 12 artykułów naukowych opublikowanych po uzyskaniu stopnia naukowego doktora,
- e) 3 współautorstwa w artykułach naukowych opublikowanych po uzyskaniu stopnia naukowego doktora.

Stanowi to przesłankę za tym, że Pan dr Adrian MITRĘGA wielokrotnie podejmował zespołowe działania badawcze oraz wniósł kluczowy wkład w powstanie 19 współautorskich publikacji. Większa ich część dotyczy zagadnień interdyscyplinarnych. Należy zaznaczyć, iż w dorobku naukowym nie odnotowano samodzielnej redakcji naukowej monograficznej pracy zbiorowej.

3.6 Ocena wskazanego przez kandydata osiągnięcia naukowego, w tym, czy stanowi ono znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej

Zadaniem recenzenta w kontekście wymagań ustawowych oraz wytycznych Rady Doskonałości Naukowej jest stwierdzenie, czy zgromadzony dorobek naukowy,

w szczególności zaś wskazane główne osiągnięcie Habilitanta stanowi istotny/znaczący wkład w rozwój danej dyscypliny naukowej.

Jako główne osiągnięcie naukowe, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce Habilitant wskazał monografię *Kultura strategiczna w prowadzeniu wojen hybrydowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2022, ISBN 978-83-67580-01-4. Stanowi ona w zamysle Autora analizę wpływu kultury strategicznej na sposób prowadzenia wojny hybrydowej. Przedmiot badań wykracza poza zakres jednej dyscypliny naukowej, ponieważ zarówno pojęcie kultury strategicznej, jak i wojny hybrydowej łączy podejścia historyczne, geograficzne, antropologiczne, ekonomiczne, psychologiczne i socjologiczne. Monografia ma niewątpliwie charakter interdyscyplinarny. Tematyka pracy z jednej strony, odnosi się do kierunków badawczych dotyczących kultury strategicznej, obecnie zdominowanych przez analizę kultury strategicznej wybranych państw lub organizacji międzynarodowych. Z drugiej strony, Autor podejmuje analizę terminu i zjawiska hybrydowości w aspekcie charakteru zagrożeń, wojny, konfliktu i działań. Wiąże się, więc z dotychczasowymi kierunkami badań, jednakże stanowi również kierunek oryginalny, autorski, gdyż podejmuje analizę wpływu kultury strategicznej na sposób prowadzenia wojny hybrydowej. Nie spotkałem się do tej pory z tego rodzaju (oryginalnym) odniesieniem w literaturze przedmiotu.

Zgodzę się z Habilitantem, że oryginalność podejścia może przyczynić się do dyskursu akademickiego nad podjętym, nowym problemem. Chcę jednakże podkreślić, że należę do licznego grona przeciwników przyjętego terminu „wojna hybrydowa”, a więc moja recenzja będzie w pewnym, ograniczonym zakresie, polemiką na dociekania prezentowane przez Autora. Jednak, na co sam Habilitant zwrócił uwagę, jest to niewątpliwym walorem tego rodzaju prac naukowych.

W polskiej literaturze przedmiotu, brakuje publikacji na temat wykorzystania elementów utożsamianych z kulturą strategiczną w kontekście prowadzenia wojny. Nawet w literaturze obcojęzycznej niewiele jest publikacji łączących kulturę strategiczną z określonym charakterem działań lub nawet kategorią sztuki wojennej jaką jest wojna. Według mojej wiedzy, przeważa raczej opinia, że kultura strategiczna obejmuje znacznie szerszy zbiór koncepcji opartych na narodowym sposobie prowadzenia wojny, a więc przypisanie jej tylko do kategorii wojny hybrydowej jest wielce problematyczne. Inaczej mówiąc, kultura strategiczna reprezentowana jest przez podmiot (państwo, organizację), a nie wynika z charakteru działań w tym przypadku hybrydowych. Należy, więc powtórzyć, że temat pracy jest kierunkiem oryginalnym, umiejscowionym w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie, przez

co podjęcie przez Pana dr. Adriana MITRĘGĘ mniej naświetlanych w dotychczasowych publikacjach zagadnień (problemów badawczych), uważam za cenne poznawczo i w pełni uzasadnione merytorycznie.

Wojna hybrydowa jest najnowszym terminem/koncepcją, która była używana w społeczności obronnej w ciągu ostatnich trzech dekad do określenia współczesnej wojny. Została ona oficjalnie przyjęta w podstawowych dokumentach strategicznych NATO, UE i rządów narodowych i stała się już inspiracją dla wielu artykułów, dokumentów programowych i książek. Niniejsza praca podchodzi do wojny hybrydowej z perspektywy teorii strategicznej, która zakłada, że wszystkie wojny w historii miały pewne wspólne cechy.

Analizując koncepcję wojny hybrydowej przez pryzmat teorii strategicznej, Autor podejmuje próbę udowodnienia, że wojna hybrydowa zasługuje na przyjęcie, jako koncepcja doktrynalna. Osobiście uważam, że teoria strategiczna, która leży na styku wszystkich wymiarów działań wojennych, zapewnia lepszy punkt widzenia na podejście do współczesnych działań wojennych. Można, więc mieć w tym przypadku wątpliwość, czy wysiłki Habilitanta nie powinny być skierowane na badanie działań wojennych w świetle odwiecznych zasad, a nie na udowadnianie pojawienia się nowych rodzajów działań wojennych. Autor podjął się tematu dość kontrowersyjnego związanego z tą koncepcją, ale przez to pracę należy uznać jako dyskurs naukowy, który może stanowić podłoże do ścierania się różnych opinii i wywołania ciekawej polemiki, tym samym przyczynić się do rozwoju nauk o bezpieczeństwie.

Dokonując oceny literatury przedmiotu wykorzystanej w recenzowanej rozprawie, można stwierdzić, iż jej zestawienie w bibliografii obejmuje ogółem 415 pozycji. Pewnym niedostatkiem ocenianego opracowania jest skategoryzowanie wykorzystanej literatury przedmiotu do dwóch działów tj. publikacje zwarte w liczbie 194 oraz netografia w liczbie 221. Jednym z podstawowych wymogów stawianym pracom kwalifikacyjnym, szczególnie w kwestii awansu na samodzielny stopień naukowy jest wskazanie takich działów jak: naukowe opracowania zwarte, artykuły naukowe, prace niepublikowane. Należy jednak podkreślić, iż znacząca większość w opiniowanej pracy literatury przedmiotu oraz materiałów źródłowych dotyczy podjętej w niej problematyki. Z uznaniem można odnieść się do faktu, że Autor operuje współczesnymi osiągnięciami naukowymi tak, co do założeń jak i metody oraz argumentacji, sięgając do najnowszych opracowań poświęconych tej tematyce. Podnosi to wartość merytoryczną opiniowanego opracowania. Należy również podkreślić, iż do większości grupy zamieszczonych w bibliografii opracowań odwoływano się w przypisach, co dobrze świadczy o warsztacie metodologicznym.

Recenzowana praca posiada układ problemowo-chronologiczny obejmuje 252 strony. Nie zawiera tabel (wyjątek s. 37), wykresów, schematów, rysunków, co w moim przekonaniu ją zubaża, gdyż tego rodzaju elementy podnoszą wartość prezentowanych syntez oraz przemyśleń autora.

Praca składa się z pięciu rozdziałów, każdy rozdział kończy się wnioskami, wykazu skrótów, wstępu, zakończenia, bibliografii. Konstrukcja pracy jest akceptowalna. Rozdziały obejmują stron: rozdział 1 - 51 stron, rozdział 2 – 29 stron, rozdział 3 – 42 strony, rozdział 4 – 30 stron oraz rozdział 5 – 34 strony. Proporcje między rozdziałami są właściwie zachowane. Treści poszczególnych rozdziałów są zgodne z tytułem pracy, a rozdziałów z ich nagłówkami. Nagłówki dają syntetyczny pogląd na rozważaną w nich treść. Można uznać również, że kolejne nazwy rozdziałów reprezentują logiczne powiązania całości pracy. Ogólnie można przyjąć, że pracę cechuje pragmatyzm naukowy, to znaczy treść następnego rozdziału wynika z treści rozdziału poprzedniego. Temat i zakres przestrzenny wyznaczony został w tytule. Sytuuje się ona w obrębie bezpieczeństwa. Terminy „kultura strategiczna” i „wojny hybrydowe” stanowią kategorie przywoływane w tytule. O wadze podnoszonego problemu świadczy popularność problematyki „hybrydowości” oraz rosnące zainteresowanie kulturą strategiczną w rozwiązywaniu zagadnień przypisanych dla strategii.

Wstęp monografii pełni rolę wprowadzenia metodologicznego, w którym zawarto założenia badawcze oparte na prezentacji kontekstu badań i podstawowych powodów podjęcia się określonego tematu pracy. W moim przekonaniu, zbyt szybko tutaj, Autor powołując się na semantykę pojęć (terminów), dotyczących interesującego Go obszaru, przechodzi do zdefiniowania: zagrożeń hybrydowych, konfliktu hybrydowego, wojny hybrydowej (s. 10), dokonując takiego wnioskowania bez podania źródeł i naukowo uzasadnionych powodów.

Pan dr Adrian MITRĘGA przedstawiając treści wyrażające motywację do podjęcia samodzielnych badań naukowych, wskazał na liczne niejednoznaczności terminologiczne i interpretacyjne dotyczące kultury strategicznej, informując czytelnika, że w dalszej części pracy zostaną przedstawione różne spojrzenia na pojęcie kultury strategicznej, które skupiają się na pytaniach i odpowiedziach odnoszących się do kwestii, czy kultura strategiczna jest sposobem myślenia i przyjętą formą działania czy raczej opisem konkretnych przejawów (s. 11).

Autor określił sytuację problemową i syntetycznie odniósł się do stanu wiedzy (s. 12). Właściwe określenie kluczowych elementów badawczych, ma znaczący wpływ nie tylko na poprawność przebiegu procesu badawczego, ale i ocenę monografii naukowej. Wskazuje na potrzebę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób czynniki kultury strategicznej mogą zostać

wykorzystane w celu prowadzenia wojny hybrydowej, a także jak owe czynniki wpływają na tworzenie kontrstrategii wojny hybrydowej. Autor wskazuje na konieczność i podejmuje się sformułowania ogólnej definicji kultury strategicznej, określenia sposobów jej tworzenia, utrzymywania, określenia składników koncepcji, a także mocnych i słabych stron w zależności od rozpatrywanego państwa. Za niezbędne uważa również zbadanie modeli interakcji między wewnętrznymi i zewnętrznymi determinantami polityki bezpieczeństwa. Czytelnik z pewnością będzie poszukiwał odpowiedzi na te pytania w toku lektury – czy je znajdzie?. W mojej subiektywnej ocenie nie wszystkie deklaracje Autora udało się w pełni spełnić.

Warstwa koncepcyjna została dookreślona przez wyznaczenie celu badawczego całej rozprawy. Autor wskazuje, że zadaniem pracy (rozumiejąc, że Autor ma na myśli cel badań teoretycznych) jest zbadanie wybranych elementów składających się na kulturę strategiczną, które mogą być wykorzystane w prowadzeniu wojny hybrydowej w okresie poprzedzającym konflikt militarny, a także przybliżenie odbiorcom sposobów wykorzystania elementów kultury strategicznej, w celu uzyskania przewagi w kształtowaniu wizji porządku międzynarodowego i osłabienia rywala na arenie międzynarodowej (s. 13). Warto zauważyć, że Habilitant jako cezurę czasową postrzeganą w kontekście funkcjonowania przedmiotu badań w określonej przestrzeni, w którym badał jego cechy, przyjął „okres poprzedzający konflikt militarny”. Takie ograniczenie ma niewątpliwie wpływ na uzyskane wyniki badań, które z góry nie zakładają bezpośredniego zaangażowania sił militarnych w walce. Można jednak w treściach pracy wskazać wielokrotne odwoływanie się do działań prowadzonych w czasie wojny, co wskazuje na brak konsekwencji w przyjętym modelu badań.

Za przedmiot badań Autor przyjął kulturę strategiczną i jej rolę w prowadzeniu wojny hybrydowej, jak również samą wojnę hybrydową (s. 14). W mojej ocenie istnieje spójność pomiędzy celem a przedmiotem badań sformułowanym w temacie rozprawy.

Nawiązał przy tym do wybranych pozycji literatury przedmiotu, udowadniając występowanie konkretnych luk w wiedzy z zakresu nauk o bezpieczeństwie. Na sformułowanych przesłankach konieczności podjęcia badań naukowych, osadzono założenia badawcze, wyrażające się w problemach badawczych (głównym i szczegółowych) oraz hipotezie badawczej. Główny problem badawczy przyjął postać następującego pytania: *W jakim zakresie składniki kultury strategicznej wpływają na opracowane przez państwa strategie prowadzenia wojny hybrydowej oraz metody im przeciwdziałające?* (s. 14).

W tym miejscu uważam za zasadne wskazanie, że autor za składniki kultury strategicznej uznał: geografie i politykę, historię i tożsamość narodową, kulturę polityczną, system społeczno-gospodarczy, religię, rozwój technologiczny oraz oddziaływanie

psychologiczne (Rozdział 5 s. 185). Wskazanie to jest o tyle ważne, gdyż znajdzie ono swoje odzwierciedlenie w treściach hipotezy. Zbiór problemów szczegółowych zawiera pięć pytań, które korelują z problemem głównym i mogą stanowić jego rozwinięcie. Spójnie konstytuują metodę badań (w szerokim ujęciu) i czerpią ze standardów metodologicznych charakterystycznych dla nauk o bezpieczeństwie.

Autor wysunął hipotezę badawczą w formie tezy, że: *„W konfliktach hybrydowych głównym celem jest osłabienie pozycji państwa, skłonienie go do wykonania woli politycznej, przejęcie kontroli nad społeczeństwem, wpływanie na mentalność osób odpowiedzialnych za podejmowanie ważnych decyzji w państwie. Agresor realizuje powyższe poprzez użycie miękkiej i twardej siły wynikającej z kultury strategicznej, która ewoluuje wraz ze zmianą środowiska bezpieczeństwa i przyczynia się do ustanowienia oraz ukształtowania podstaw teoretycznych i praktycznych paradygmatów wojny i konfliktu. Wykorzystuje również teorię kultury strategicznej państwa atakowanego w celu zdiagnozowania słabych i mocnych stron, które mogą stać się celem ataku przy użyciu środków militarnych i pozamilitarnych”* (s. 14).

Pewną wątpliwość w warstwie metodologicznej budzi hipoteza. Hipoteza jest przypuszczeniem, co do istnienia zależności, które wymaga falsyfikacji. Jest to przypuszczenie formułowane do pytań korelacyjnych, które oznacza przewidywanie w obszarze związku zmiennych. Tymczasem hipoteza przyjęta do głównego problemu badawczego, wywołuje pytanie, gdzie jest relacja między zmiennymi i jakie przyjęto wskaźniki? Trudno wskazać, do czego ta hipoteza się odnosi. Do celu wojny hybrydowej i jej istoty? Mam problem z odpowiedzią na pytanie: czy Autor jest w stanie tak sformułowaną hipotezę zweryfikować? A może należało udowodnić, czy i w jakim stopniu zdefiniowane przez autora składniki kultury strategicznej, mają wpływ na wyodrębnioną przez niego strategię wojny hybrydowej? Uważam, że założenie *„agresor realizuje powyższe poprzez użycie miękkiej i twardej siły wynikającej z kultury strategicznej”* (s. 14) jest raczej oczywiste. Tylko czym jest miękka a czym twarda siła? Jakimi wskaźnikami można je opisać? Również oczywiste jest stwierdzenie, że *„[Agresor] wykorzystuje również teorię kultury strategicznej państwa atakowanego w celu zdiagnozowania słabych i mocnych stron, które mogą stać się celem ataku przy użyciu środków zarówno militarnych, jak i pozamilitarnych”* (s. 14). Już we wstępie Autor przytacza pewien paradygmat przypisywany Sun Tzu *„Jeśli znasz siebie i swego wroga, przetrwasz pomyślnie sto bitew [...]”* (s. 12).

W dysertacji dokonano szerszego omówienia części metod badawczych, które wykorzystywane są przez nauki o bezpieczeństwie, ale również politologię, historię oraz socjologię. *„Zastosowano metodę hipotetyczno-dedukcyjną w jasno sprecyzowanych*

i określonych etapach” (s. 18). W mojej ocenie wskazane przez Autora metody zostały zaprezentowane w sposób przejrzysty. Wybór metody opracowania z punktu widzenia celu badania i jakości rozporządzalnego materiału, który został metodycznie, właściwie zbierany i opracowany, można uznać jako poprawnie uzasadniony. Choć mam zastrzeżenia do treści podrozdziału pt. Modele wojny hybrydowej (s. 138). W monografii nie zostało przedstawione modelowanie, uprawniające do budowania i rekomendowania określonych modeli. Zbudowane modele powinny być scharakteryzowane zbiorami wskaźników - czy to złożonych określających rozbudowane funkcje np. efektywności, czy to w formie uproszczonej - ale zawsze musi je poprzedzać argumentacja o charakterze naukowym. Idąc dalej tym tokiem rozumowania, zasadniczym celem budowania modeli jest ich weryfikacja w postaci eksperymentu, który wyraża się symulacją. Zaproponowane przez Autora kwestie, bardziej wskazują na przyjęcie określonych scenariuszy, które mogą być następnie przegrywane i analizowane w ramach prowadzonych gier wojennych.

Wstępnej wiedzy o tematyce monografii dostarcza spis treści, który jest zewnętrznym wyrazem planu pracy badawczej.

W rozdziale pierwszym pt. *Kultura strategiczna w badaniach nad bezpieczeństwem*, podjęto próbę przedstawienia roli i miejsca kultury strategicznej w naukach o bezpieczeństwie, analizując ją w aspekcie definicyjnym, bezpieczeństwa, wojny, pokoju, wybranych państw, organizacji. Tym samym odpowiedź na pytanie „*Jakie są podstawy teoretyczne kultury strategicznej*” Nie mogę się zgodzić z propozycją zależności przyjętej przez Habilitanta na samym wstępie jako aksjomatu zdania „*Cytat jednoznacznie wskazuje, że kultura jest ważniejsza niż strategia*” (s. 19). Osobiście uważam to jako byty współistniejące tj. bez strategii nie byłoby kultury strategicznej z kolei kultura warunkuje strategię.

Rozdział obejmuje ustalenia preliminarne w rozważaniach nad kulturą strategiczną i został poświęcony wprowadzeniu czytelnika w różne wybrane „aspekty” nauk o bezpieczeństwie. W zbiorze tym, Autor zawarł etymologię słowa kultura, kultura strategiczna, odnosząc się do konstruktywizmu w teorii bezpieczeństwa. Szkoda, że nie odniósł się i nie przytoczył głównych teoretyków konstruktywizmu w kulturze strategicznej tj. Valerie Hudson (*Culture and Foreign Policy*, 1997), Alexandra Wendta (*Anarchy is what State Make of it: The Social Construction of Power Politics*, International Organization, 1992), czy uważanej za najbardziej wpływową pracę dotyczącą konstruktywizmu Alastaira Johnstona (*Cultural Realism: Strategic Culture and Grand Strategy in Chinese History*, 1995).

W ujęciu historycznym Habilitant zwraca uwagę na rozwój współczesnych badań nad kulturą strategiczną, sięgający lat siedemdziesiątych XX wieku. Jest to pogląd powszechny

wśród badaczy kultury strategicznej (Snyder 1977; Jacobsen 1990; Johnston 1995). Wykazuje się rzetelną wiedzą na temat podejścia do kultury strategicznej, prezentuje podstawowe definicje uznanych autorytetów w tym obszarze, wykazując różnorodność podejścia. Jednakże zaprezentowane analizy byłyby pełniejsze, gdyby Habilitant pokusił się o próbę syntezy i przedstawił swoją ich interpretację w formie tabeli, wykazując podobieństwa i różnice. Nie do końca jest dla mnie zrozumiałe podjęcie w tym rozdziale kwestii nazwanych przez Habilitanta „*czynnikami decydującymi o kulturze strategicznej*”, do których zaliczył: geografie, historię, strukturę polityczną, system bezpieczeństwa, rozwój technologiczny. Kwestie te bowiem, tym razem nazwane składnikami kultury strategicznej, stanowią treści rozważań rozdziału 5. (s. 29-30). Burzy to trochę jasność przewodu, a jednocześnie wprowadza dysharmonię terminologiczną.

Na uwagę zasługuje powiązanie kultury strategicznej z zachowaniem strategicznym oraz wyróżnienie przez Habilitanta jej aspektów w ramach jej: (1) funkcji poznawczych - zapewnienie podstawowego modelu rozpoznania i oceny otoczenia strategicznego; (2) funkcji standaryzacyjnej - wybór właściwego zachowania strategicznego; (3) funkcji motywacyjnej - ustalenie konkretnych celów strategicznych i ocena ich realizacji); (4) funkcji koordynacyjnej - relacji interesów między krajami lub grupami społecznymi.

Uważam, że reguły interpretacji kulturowej, w tym przypadku kultury strategicznej, kultury bezpieczeństwa, kultury wojny, kultury pokoju, bez względu na to, czy są sformalizowane

w sposób wyraźny, czy też są tylko domyślne, nie tworzą chaotycznej zbieraniny, lecz składają się na pewne układy, systemy. Każdy taki system reguł interpretacji kulturowej nazywany systemem kulturowym składa się z reguł (1) kwalifikacyjnych, (2) pośrednich reguł interpretacji kulturowej. Reguły kwalifikacyjne wyznaczają jakiś ogólny rodzaj czynności, podporządkowując im pewien wspólny typ sensu. Natomiast pośrednie reguły interpretacji kulturowej dotyczą poszczególnych podzbiorów zbioru czynności wyznaczonego przez reguły kwalifikacyjne i przypisują im bardziej specjalny sens. Mam pewną wątpliwość, czy Habilitantowi udało się wyróżnić i wskazać różnice w regułach wymienionych kultur?

W podrozdziale opisującym kulturę strategiczną wybranych państw, znajdujemy podmioty państwowe, najczęściej pojawiające się w tego rodzaju analizach w literaturze przedmiotu np. (J. Baylis, J. Wirtz, C. Gray, *Strategy, in the Contemporary World*, Oxford 2010), (I. Neumann, H. Heikka, *Grand Strategy, Strategic Culture, Practise: The Social Roots of Nordic Defence*, 2005) itp. Ze względu na swoją specyfikę oraz widoczne cechy odróżniające je na tle innych prezentowane są takie państwa jak: Chińska Republika Ludowa,

Stany Zjednoczone, Japonia, Rosja, Republika Federalna Niemiec, kraje skandynawskie. W rozprawie Autor dokonał prezentacji Chińskiej Republiki Ludowej, Rosji, Stanów Zjednoczonych i Polski, chociaż nie wskazał, jakim kryterium kierował się przy wyborze tych właśnie państw.

W sposób kompleksowy poprzez odniesienie się do zasadniczych cech kultur strategicznych wybranych aktorów, zaprezentowano krótką, ale wnikliwą ich analizę. Habilitant we wnioskach wskazuje, że kultura strategiczna jest ważną koncepcją, która może odpowiedzieć na pytania dotyczące sposobu prowadzenia wojny oraz strategii danego państwa. Dokonuje również podsumowania, czym jest dla niego kultura strategiczna, przytaczając w jego przekonaniu główne jej cechy i charakterystyki.

Podsumowując, zgadzam się z dr. Adrianem MITRĘGĄ, że pojęcie kultury strategicznej jest definiowane na różne sposoby. Możemy zaobserwować w literaturze wyłonienie się trzech wspólnych elementów: 1) kultura strategiczna zapewnia system wartości w kontekście podejmowania decyzji strategicznych; 2) ten system wartości wyznaje konkretna społeczność; 3) jej „produktami” są polityka bezpieczeństwa, doktryny. Źródłami kultury strategicznej danej społeczności są geografia, historia, światopogląd (religia, ideologia, kultura), czynniki ekonomiczne oraz organizacja instytucji rządowych i wojskowych.

Rozdział 2 poświęcony został analizie zjawiska opisanego terminem wojny hybrydowej. Celem jaki założył sobie Autor była próba odpowiedzi na pytanie o istotę wojny hybrydowej. W swoich analizach odwołuje się kolejno do chińskiej koncepcji „wojny niemilitarnej”, francuskiej koncepcji działań Ludwika XIV, koncepcji rosyjskiego teoretyka wojskowości Jewgienija Messnera i jego „wojny powstańczej”, praktyki cesarza niemieckiego Wilhelma II w działaniach przeciwko Rosji przed wybuchem I wojny światowej, kończąc na współczesnych koncepcjach.

Termin „wojna hybrydowa” od początku pojawienia się do teraz budzi wiele kontrowersji wśród teoretyków i praktyków wojskowych. Wśród nich są zwolennicy, którzy wskazują nowe cechy, ale istnieje też znacząca grupa przeciwników tego terminu twierdzących, że jest to wciąż wojna, która nie potrzebuje dodatkowego określnika. Sądząc po temacie pracy Autor zalicza się do grupy pierwszej tj. zwolenników. Na początku rozdziału wskazuje, że widoczne jest obecnie zacieranie między wojną hybrydową a wojną konwencjonalną. Można więc zadać pytanie, czy uzasadnionym jest wyróżnianie tych dwóch terminów. Jednakże to, co najbardziej ukierunkowuje uwagę to fakt, że zaczynają pojawiać się kwestie terminologiczne, które moim zdaniem w tego rodzaju pracy muszą zostać jasno sprecyzowane. Chodzi nie tylko o semantykę znaczeń, ale także użycie terminów i pojęć, które nie są właściwie opisane

a swobodnie użyte przez Habilitanta. Jaka jest mianowicie różnica między wojną konwencjonalną a wojną tradycyjną? Warte dalszego dyskursu są również wyróżnione i wskazane przez Habilitanta zmiany w koncepcji wojny hybrydowej względem tradycyjnej wojny. Na jakiej podstawie je zidentyfikowano i jakie kryteria stanowią o ich wyróżnieniu? Dla przykładu w punkcie pierwszym wskazano, że zwycięski czynnik wojny się zmienia (s.73). Można mieć zatem pytanie, co Autor rozumie pod terminem „czynnik wojny”, a co pod terminem zwycięski czynnik wojny. Jakie jeszcze inne czynniki wojny wyróżnia Autor? Jakie predykaty decydują o ich wyróżnieniu? W planowaniu strategicznym mówimy o czynnikach krytycznych (critical factors) natomiast w planowaniu na poziomie operacyjnym, a więc w obszarze sztuki operacyjnej oprócz czynników krytycznych wyróżniamy i analizujemy czynniki operacyjne (operational factors). Nie zgodzę się również z tezą, że tzw. *„tradycyjna wojna osiąga swój cel, atakując i niszcząc wroga, podczas gdy wojna hybrydowa koncentruje się na zmianie koncepcji, konkurowaniu o serca i umysły oraz osiągnięciu celu wojny przez miękkie osłabienie przeciwnika”* (s. 73). Czy celem wojny nie jest pokonanie serca i umysłu przeciwnika? Zniszczenie wroga nie jest celem wojny, może to być cel taktyczny lub operacyjny nie będzie to nawet cel strategiczny. W punkcie drugim wskazano na zmianę głównego organu wojny. Znow pojawia się kwestia etymologii w tym przypadku terminu „organ wojny”. Nie wiem, co Autor miał na myśli, bowiem w aparacie pojęciowym sztuki wojennej, a więc również strategii nie funkcjonuje takie określenie. *„Wojna tradycyjna to konfrontacja między państwami, narodami i grupami politycznymi a wojna hybrydowa to podmioty państwowe i niepaństwowe”*. Jest to dość problematyczne kryterium, co do którego można przedstawić dowody obalające tę tezę.

Zgodnie z regułami dedukcyjnymi przyjętymi przez habilitanta, że wojna hybrydowa przelamuje granice tradycyjnego pokoju i wojny, często występuje bez deklaracji i ma okres rozwoju szacowany na lata a nawet dziesięciolecia, zanim przekształci się w wojnę konwencjonalną to należy przyjąć, że wojnami hybrydowymi były wojna stuletnia, wojna trzydziestoletnia, a wojna w Wietnamie była hybrydową czy wojną tradycyjną? Nie przekonują mnie również tezy, dotyczące zmiany przestrzeni wojny oraz zmiany struktury sił i operacji bojowych. Można zauważyć poważny problem w aparacie pojęciowym oraz logice stosowania przyjętych terminów. Mamy więc wojnę hybrydową, wojnę dyplomatyczną, wojnę gospodarczą, wojnę cybernetyczną, wojnę psychologiczną, wojny opinii publicznej i inne operacje bojowe. Pojawia się wojna mieszana, gdzie nie zostało wskazane źródło zaczerpnięcia tego terminu. Mamy tu wyraźnie do czynienia z pewnym bezładem terminologicznym, bo na przykład, czy wojna psychologiczna jest częścią wojny hybrydowej a może wojny opinii

społecznej. Czy w ramach wojny mogą być toczony inne wojny? Od prac o charakterze naukowym wymaga się precyzji stosowanych terminów, zwrotów, pojęć.

Czy można winić za to Habilitanta - odpowiem nie. Obserwujemy obecnie wysiew dużej liczby ekspertów, którzy mówią i publikują w tym obszarze, nie przywiązując należytej wagi do aparatu pojęciowego, którym się posługują. Wyobraźmy sobie lekarzy, którzy w ramach swojej dyscypliny nie posługują się prawidłowym aparatem pojęciowym. Do czego by to mogło doprowadzić? – patrzę na to oczywiście z perspektywy potencjalnego pacjenta. Parafrazując, żeby kogoś wyleczyć, należy go właściwie zdiagnozować, stosując przyjęty aparat pojęciowy, zrozumiały dla całego środowiska lekarskiego. Jednak dużym atutem pracy byłoby, gdyby podjęto próbę sklasyfikowania występujących w pracy terminów i wykazanie ich miejsca w ramach czterech poziomów działań (politycznego, strategicznego, operacyjnego i taktycznego) i wskazanie w opinii Autora relacji jakie między nimi zachodzą, choćby w formie schematu lub rysunku. Byłby to niewątpliwie bardzo ciekawy element pracy i wkład w próbę usystematyzowania tych zagadnień – szkoda, że tego Autor nie zrobił. Może Habilitant doszedłby do interesujących wniosków, że nie wszystko jest wojną (przypisane do poziomu politycznego), część należy do kampanii, operacji (poziom strategiczny i polityczny), pozostałe kwestie przypisane są działaniom (taktyka). Wszystko to wynika z celów, jakie są definiowane i precyzowane przez wymienione poziomy.

W teorii: Polityka tworzy politykę. Strategia łączy politykę z zasobami wojskowymi, określa siły zbrojne i ich zadania, które mogą osiągnąć pożądane cele polityki. Poziomy operacyjny i taktyczny realizują konkretne zadania określone w strategii.

Poziomy mają różny charakter i odpowiadają na różne pytania. Polityka odpowiada na pytanie "dlaczego i co", podczas gdy strategia i sztuka operacyjna szukają odpowiedzi na pytanie "jak" a taktyka to realizuje. Ponieważ nie ma naturalnej harmonii między poziomami, dość trudno jest zapewnić spójność, a to właśnie robi strategia (Gray). Strategia wypełnia lukę między celami politycznymi a zdolnościami wojskowymi poprzez wydajność dowodzenia. Do prawidłowego działania, wymaga wszystkich poziomów dowodzenia.

Po upadku Związku Radzieckiego nastąpił dramatyczny wzrost liczby nowych terminów i pojęć w środowisku bezpieczeństwa, dotyczącym poszukiwania zrozumienia współczesnej wojny. Analitycy i uczeni prześcigali się w przypisywaniu etykiet takich jak: „wojna czwartej generacji”, „wojny złożone”, „konflikt asymetryczny”, „rewolucja w sprawach wojskowych” itp. Niektóre terminy są przyjmowane w podstawowych dokumentach wiodących państw zachodnich i organizacji międzynarodowych, by po kilku latach wyjść z użycia, zanim jeszcze zdążono je zrozumieć i wyciągnąć wnioski. Z tego powodu

takie terminy są często postrzegane jako modne hasła. „Wojna hybrydowa” najnowszy termin tego rodzaju, który znalazł się w oficjalnych dokumentach USA, UE i NATO, niesie za sobą ryzyko, że stanie się kolejnym modnym hasłem, ponieważ krytyka tej koncepcji zaczęła się nasilać. Stała się już inspiracją dla wielu artykułów, dokumentów programowych i książek. Zrozumiałe, a nawet godne pochwały jest to, że analitycy (w tym Habilitant) starają się uchwycić i skonceptualizować współczesną wojnę. Koncepcje kształtują nasze rozumienie bezpieczeństwa (w węższym zakresie sztuki wojennej), a tym samym nasze siły zbrojne, doktryny i sposoby walki sił zbrojnych. Jednak koszt alternatywnego błędnego przekonania jest zbyt wysoki, ponieważ powoduje zamieszanie, a niejasność zaciemnia myśl strategiczną i operacyjną. Społeczność związana z bezpieczeństwem i obronnością wyraźnie potrzebuje papierka lakmusowego dla ważności warunków, które przyjęła.

W podrozdziale dotyczącym zagrożeń hybrydowych Autor prezentuje wnioski, że w przeciwieństwie do innych rodzajów zagrożeń koncentrują się one ściśle na wybranym celu (konkretnym państwie i jego podatności na zagrożenia), mają jasno określony format i z góry ustalony cel końcowy, a także są rdzeniem strategicznego planu operacji. Zagrożenia te koncentrują się na obszarach i obiektach wrażliwych, aby stworzyć efekt zaskoczenia strategicznego. Co Habilitant miał na myśli pisząc „inne rodzaje zagrożeń” czy te „inne” nie koncentrują się na osiągnięciu celów politycznych, strategicznych i operacyjnych? Czy czynniki decydujące o unikalności zagrożeń hybrydowych wskazane przez Habilitanta tj. źródła zagrożeń i ich pochodzenie dotyczą li tylko hybrydowości? Czy tylko zagrożenia hybrydowe mają charakter złożony, czy raczej każde zagrożenie niesie za sobą określoną złożoność i ryzyko?

Za ciekawą uważam, próbę wyłonienia przez Autora głównych cech tzw. wojny hybrydowej, która wydaje się jest wynikiem obserwacji przebiegu konfliktów (nie tylko wojen) ostatnich dwudziestu lat, nie tylko Rosji jak zaznaczył Autor. W tekście pojawia się akronim MPECI (s. 92), który został wytłumaczony w wykazie skrótów (s. 8) i znaczy oddziaływanie wojskowe, polityczne, ekonomiczne, cywilne i informacyjne, na które zdaniem Habilitanta zwykle nie patrzy się w tradycyjnych ocenach zagrożeń. Zapewne chodziło o PMESII (political, military, economic, social, infrastructure i information). Są to o obszary analiz strategicznych i operacyjnych stosowanych do oceny wszelkich zagrożeń nie tylko tych o charakterze „wojny hybrydowej”. Pragnę nadmienić, że dodatkowo stosuje się metody: ASCOPE (areas, structures, capabilities, organizations, people, events), SoSA (system od systems analysis) oraz DIME

(diplomatic, information, military, economic) i SWOT (strenghts, weaknesses, opportunities, threats) te ostatnie na poziomie politycznym.

Na tej samej stronie Autor wskazuje, że „*wojna hybrydowa zajmuje się słabymi punktami w społeczeństwach, o których tradycyjnie nie myślimy*”. Również z tą tezą się nie zgadzam, ponieważ tą kwestię znajdujemy choćby u Clausewitza Píše on o „mgle i tarciach”, czyli niejasności i wieloznaczności zjawiska wojny jako takiej. Dlatego też, sprecyzował on pojęcie środka ciężkości (center of gravity). Koncepcję tą rozwijało wielu teoretyków i praktyków chociażby Eikmeier, Strange, Vego, wskazując na elementy środka ciężkości jak silne strony przeciwnika (strenghts), słabe strony (weaknesses) i wrażliwości (vulnerabilities). Metoda oddziaływania na przeciwnika skupia się właśnie na oddziaływaniu na jego wrażliwości i jest stosowana w sztuce wojennej, zanim pojawił się termin „wojna hybrydowa”.

Chciałbym wrócić to kwestii terminologii, którą już podnosiłem wcześniej. Jako przykład posłużę się tekstem na stronie 99. Autor pisze „*Zastanawiając się nad tradycyjnymi wojnami i badając przyszłe wojny, można dostrzec, że konflikty zaczęły przesuwac się na obszar pozamilitarny, w związku z czym wzrosła rola wojny mieszanej we współczesnym i przyszłym środowisku bezpieczeństwa. Konflikt Izraela z arabską organizacją Hezbollah z 2006 r. pokazał, że chociaż koncepcja wojny hybrydowej nie jest nowa, to współcześnie polega na pewnym wyrafinowaniu [...]. Podczas tego konfliktu w 2006 r. [...] izraelskie wojsko nie przegrało wojny w 2006*”. Pytanie brzmi czy w tym przypadku mamy do czynienia z wojną czy konfliktem jest to o tyle ważne, że mówimy o dwóch odrębnych kategoriach w sztuce wojennej. Czym jest wojna a czym jest konflikt? Wyjaśnienie tych dwóch zjawisk, moim zdaniem powinno znaleźć się w tej pracy. Zresztą kwestia II wojny libańskiej z 2006, która trwała 33 dni jest bardziej powiązana z koncepcją planowania i prowadzenia walk Effect Based Operation, która w jej wyniku została odrzucana przez dowództwo IDF (Israeli Defence Forces), gdyż się nie sprawdziła na korzyść nowej koncepcji Design of Operations. Więcej na ten temat może znaleźć Habilitant w książce Shimona Naveha pt. *In Pursuit of military Excellence. The evolution of Operational Theory*, (Franks Cass London New York 1997). Koncepcję EBO po doświadczeniach izraelskich odrzuciły również Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych, a właściwie wspomniany w pracy generał Mattis, który kierował w tym czasie ośrodkiem TRADOC, również wspomnianym przez Habilitanta. Odsyłam do artykułu generała pt. *USJFCOM Commander's Guidance for Effects-based Operations*, zamieszczonego w *Joint Force Quarterly*, nr 51 (2008).

Prezentowane rozważania w tym rozdziale prowadzone są w mojej ocenie, w sposób trochę chaotyczny głównie ze względu na używane terminy. Habilitant, co prawda przytacza

różne definicje, propozycje rozumienia pojęć związanych ze sztuką wojenną, ale nie wyłania się z nich jasny i spójny sposób rozumienia wojny i wojny hybrydowej, konfliktu, operacji, działań itp. Trzeba jednak przyznać, że wykazał się dużą znajomością analizowanych dokumentów i prac. Dobór obszarów analitycznych jest zawsze indywidualną decyzją badacza, wypadkową jego naukowego temperamentu, oraz charakteru materiału, na którym się pracuje. Mam jeszcze wątpliwości co do wydzielenia dwóch oddzielnych podrozdziałów tj. 2.3 Cechy wojny hybrydowej i 2.4 Ewolucja wojen hybrydowych, gdyż moim zdaniem wiele treści w przypadku obu było powielanych i powtarzanych, ale jest to moje subiektywne odczucie, które nie wpływa na ocenę merytoryczną pracy.

Rozdział trzeci, pt. Strategia prowadzenia wojen hybrydowych wynika logicznie z poprzednich rozdziałów. Z założenia ma wskazać na teoretyczny i praktyczny wymiar strategii w warunkach wojny hybrydowej. W rozdziale tym przeanalizowano podejście do strategii.

Autor na początku rozdziału postawił tezę, że najlepiej strategię opisał emerytowany amerykański pułkownik Arthur Lykke. Wspomniana przez Habilitanta magiczna formuła składa się z trzech prostych zwrotów; cele polityczne, sposoby strategiczne i środki wojskowe (Ends, Ways, Means), gdzie cel polityki oznacza cele, do których dążymy, sposoby strategiczne odpowiadają alternatywnym kierunkom działań, które należy podjąć, a środki wojskowe są zasobami, które możemy zastosować. Nadmienię tylko, że niedawno do tej konstrukcji dodano czwarte słowo, założenia (assumptions). Ponieważ strategia jest dyscypliną zorientowaną na przyszłość i zawsze istnieją niewiadome, co do przyszłości, planiści muszą przyjąć domniemanie, aby umożliwić im dalsze planowanie. Jest rzeczą nieuniknioną, że trójca (cele, drogi, środki) musi być zbudowana na jakimś uczonym domysłowie. Jest ona najbardziej czytelną, ale i uproszczoną interpretacją strategii, przez co stała się popularna i stanowi podstawę programów nauczania w wielu uczelniach wojskowych. Sam recenzent wykorzystuje ją w kształceniu oficerów zarówno na Wyższym Kursie Operacyjno-Strategicznym jak również Podyplomowych Studiach Polityki Obronnej. Są jednak tacy, którzy ją krytykują za zbyt uproszczone podejście do strategii.

Można tu przytoczyć choćby Roberta Mihara, który wskazuje, że zbudowana w oparciu o Clausewitzowską definicję strategii, architektura Lykke jest potężnym konstruktem wyjaśniającym istotę strategii w zwięzły sposób. Jest to jednak raczej mechanistyczne wyjaśnienie, które jest dalekie od wyjaśnienia prawdziwej natury strategii, w której panowała złożoność, dynamika, niepewność i chaos. Nie chodzi o to, że nie powinniśmy używać konstruktów, ale powinniśmy wiedzieć, że strategia to znacznie więcej niż ta formuła.

Dlatego, aby być skutecznymi na dzisiejszej arenie strategicznej, wyżsi dowódcy wojskowi i ich sztaby muszą rozumieć strategiczną wizję Narodu i sposób formułowania strategii. Muszą także doceniać środowisko i wielość kultur, w których będą działać, kompetencje, które muszą rozwijać oraz zadania, które muszą wykonać. Wykorzystując sumę swojego intelektu i doświadczenia, muszą stworzyć pozytywną wizję przyszłości i pracować nad wyznaczonymi celami, opracowując polityki i strategie, które pozwolą na jasne określenie odpowiednich sposobów i środków. Krótko mówiąc, liderzy strategiczni muszą odnieść sukces w środowisku charakteryzującym się zmiennością, niepewnością, złożonością i niejednoznacznością VUCA (volatility, uncertainty, complexity, and ambiguity).

Podzielałam zdanie wielu, że ograniczenie w tym przypadku tylko do triady - cele, sposoby środki – może być niewystarczającej. Formułę tę stosuje się praktycznie w planowaniu strategicznym kampanii i operacji, ale w perspektywie budowania długoterminowej strategii może ona okazać się problematyczna.

Sam dr Adrian Mitreğa pisze, z czym się zgadzam, że „*strategia jest szeroko zakrojoną i holistyczną całością, której zrozumienie jest ważne [...] ma swoją logikę, którą strateg musi zrozumieć*” (s. 107).

Mogę przytoczyć kilku uznanych ekspertów, wypowiadających się na temat teorii strategicznej. W większości zgadzają się, co do tego, że zakłada ona, że wszystkie wojny w historii mają pewne wspólne cechy, zapewnia holistyczny punkt widzenia do badania działań wojennych. Jest przydatna w zrozumieniu słuszności pojawiających się koncepcji, choć jest zbyt obszerna, aby uchwycić go na pierwszy rzut oka. Dla Fransa Osingi teoria strategiczna obejmuje rozważania na temat tworzenia skutecznej strategii. Joseph Guerra interpretuje to jako system ząębających się pojęć i zasad dotyczących strategii. Postuluje, że istnieje system wspólnych atrybutów dla wszystkich wojen i że wojna należy do większego zbioru relacji międzyludzkich i działań znanych jako polityka. Z kolei Thomas Kane podkreśla, że zawiera wytyczne dotyczące tego, jak radzić sobie ze złożonością użycia siły, w celu osiągnięcia celów politycznych. John Stone pisze, że otwiera umysł i ułatwia jasność zrozumienia, ponieważ nie jest związany z konkretnym kontekstem historycznym, co pozwala strategowi wyplątać się z uprzedzeń sytuacyjnych. Colin S. Gray definiuje strategię jako "kierowanie i użycie siły oraz groźbę użycia siły dla celów polityki, zgodnie z decyzją polityki". Dla Wyliego strategia jest "planem działania zaprojektowanym, w celu osiągnięcia jakiegoś celu: celu wraz z systemem środków do jego osiągnięcia".

Dobrą częścią pracy są podrozdziały 3.1 Strategia – geneza, definicje, istota pojęcia oraz 3.2 Ewolucja strategii, które mają charakter poznawczy. Pan dr Adrian Mitreğa

w interesujący i zwięzły sposób odnosi się do tej problematyki, wskazuje na zasadnicze zmiany jakie zachodziły w podejściu do strategii. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w tym przypadku nie można mieć żadnych zastrzeżeń do użytej terminologii, która jest właściwa i odzwierciedla współczesny aparat pojęciowy w tym obszarze.

Podrozdział 3.3 Obszary wojny hybrydowej, to próba opisanie charakterystyki wojny hybrydowej i jej analiza na podstawie metodyki analiz PMESII. Czyli inaczej mówiąc, Autor wykorzystał istniejącą już metodykę do opisanie zjawiska wojny hybrydowej. Analizie poddano kolejno: obszar polityczny, dyplomację, obszar militarny, wymiar społeczny, gospodarkę, wymiar cybernetyczny, wymiar informacyjny. Tu mała uwaga dotycząca logiki przewodu. Jeżeli w tytule są zdefiniowane obszary, to dlaczego Autor pisze o wymiarach? Odsyłam Habilitanta do lektury książki Thomasa Kane i Davida Lonsdale pt. *Understanding Contemporary Strategy* (2011 wznowienie 2020). Autorzy w pierwszych sześciu rozdziałach części pierwszej nakreślają kontekst współczesnej myśli strategicznej, definiując strategię jako „*proces, który przekształca siłę militarną w efekt polityczny*” piszą też o kontekście strategicznym i kulturze strategicznej. Zwracają uwagę, że dziś strategia to już nie sztuka wygrywania wojen. Współczesna sztuka rządzenia wymaga zarówno integracji zdolności państwa, jak i wymusza obserwację polityki innych państw. Na to zwraca uwagę w swojej dysertacji również Pan dr Adrian MITRĘGA. W drugiej części składającej się z pięciu rozdziałów, autorzy opisują obszary, w których ich zdaniem strategia została wdrożona w teorii i praktyce. Wymieniają takie jak: lądowa, powietrzna, morska, przestrzeni kosmicznej i cyberprzestrzeni.

Założeniem Autora było w rozdziale trzecim odpowiedzieć na pytanie: w jaki sposób ewoluuje strategia wojen hybrydowych?

Habilitant pisze, że „*W praktyce celem strategii jest uzyskanie przewagi nad przeciwnikiem poprzez rozpoznanie własnych mocnych i słabych stron, a także zagrożeń, wyzwań i szans, które się pojawiają. To nie tylko działalność militarna, lecz przede wszystkim dyplomatyczna, a jeśli to możliwe – także gospodarcza i kulturalna*” (s.105). Takie stwierdzenie wskazuje, że Autor definiuje STRATEGIĘ jako wykorzystanie przede wszystkim takich instrumentów siły państwa (władzy) jak: dyplomacja, gospodarka, kultura a nie tylko instrument siły militarnej. Z kolei „*Strategia wojny hybrydowej [...] obejmuje szeroki zakres działań, w tym wykorzystanie formacji wojskowych i nieregularnych jednocześnie, w ramach jednego planu działań, aby doprowadzić do chaosu: administracyjno-politycznego, finansowo-gospodarczego, kulturowo-ideologicznego, podważając tym samym bezpieczeństwo militarne zaatakowanego państwa*” (105). Dalej wnioskuje, że „*strategia wojny hybrydowej*

charakteryzuje się szeregiem cech, których całość tworzy unikalne wymiary konfliktu i czyni taką wojnę nową formą konfrontacji". Moim zdaniem Habilitantowi nie udało się wskazać jednoznacznie różnicy między strategią a strategią wojny hybrydowej jego wnioski nie przekonują mnie do przyjętej przez Niego tezy.

Uważam, że nastąpiła zmiana znaczenia strategii od czasu jej pierwszej konceptualizacji przez pionierów myśli strategicznej. Clausewitza i Jominiego, którzy przyjęli węższą definicję strategii, która ograniczała się do użycia wojska. Współczesna interpretacja skłania się ku temu, by objąć inne instrumenty władzy narodowej niż wojskowe. Strategia w szerszym znaczeniu nazywana jest "wielką strategią", którą wprowadził Fuller w 1923 roku. Wygodniej jest rozpatrywać strategię w kontekście "poziomów wojny" dla głębszego zrozumienia jej instrumentalnej funkcji i jej ewolucji w wielką strategię.

Pragnę zwrócić Habilitantowi uwagę na fakt, że Edward Earle w swojej słynnej książce pt. *Makers of Modern Strategy (1943)*, zauważył że *"strategia z konieczności wymagała większego uwzględnienia czynników pozamilitarnych, ekonomicznych, psychologicznych, moralnych, politycznych i technologicznych. Strategia nie jest więc jedynie pojęciem czasu wojny, ale jest nieodłącznym elementem sztuki rządzenia przez cały czas"*.

W przytoczonym cytacie widać jasno, że Earle, pisząc w środku II wojny światowej, podkreśla znaczenie czynników pozamilitarnych i definiuje strategię jako nieodłączny element sztuki rządzenia przez cały czas, co oznacza, że strategia nieuchronnie musi być przedstawiana jako wielka strategia. Colin S. Gray, współczesny teoretyk strategii, wspomina tę samą myśl w innych słowach. *„Cała strategia jest wielką strategią. Strategie wojskowe muszą być osadzone w bardziej inkluzywnych ramach, choćby po to, by zmniejszyć ciężar wsparcia dla polityki, którą muszą ponosić. Społeczność zajmująca się bezpieczeństwem nie może zaprojektować i zrealizować strategii ściśle wojskowej. Bez względu na charakter konfliktu, czy jest to wojna totalna o przetrwanie, czy walka o ograniczoną stawkę, nawet jeśli aktywność wojskowa jest zdecydowanie najbardziej widocznym z oficjalnych zachowań, nadal muszą istnieć aspekty polityczno-dyplomatyczne, społeczno-kulturowe i gospodarcze, między innymi (...) Niezależnie od tego, czy państwo lub inna wspólnota bezpieczeństwa wyraźnie opracuje wielką strategię, czy nie, wszystkie jej atuty będą odgrywać rolę w konflikcie. Jedyną różnicą między posiadaniem a brakiem wyraźnej wielkiej strategii polega na stopniu spójności między oficjalnymi zachowaniami oraz, co naturalne, jako konsekwencja słabej spójności, na prawdopodobieństwie sukcesu"*.

Jak wymownie stwierdził Gray, niezależnie od tego, czy jest to ograniczony konflikt, czy wojna, wszystkie konflikty z natury obejmują wymiary inne niż militarne. W konflikcie

w grę może wchodzić mniejsza liczba wymiarów, podczas gdy w wojnie prawie wszystkie mocarstwa narodowe są zmobilizowane. Mogą się zdarzyć przypadki, w których wojsko nie odgrywa żadnej roli. Zamiast bezpośredniego użycia siły, czasami tylko groźba użycia siły może przynieść pożądane efekty. Ale niezależnie od tego, czy jest to element wiodący, czy nie, wojsko jest niezbędne w projektowaniu i realizacji wielkiej strategii.

Habilitant pisze dalej, że „*We współczesnych konfliktach nacisk na stosowane metody walki coraz bardziej przesuwają się w kierunku zintegrowanego stosowania środków politycznych, ekonomicznych, informacyjnych i innych pozamilitarnych, realizowanych na podstawie siły militarnej*” (s. 117). Nie do końca rozumiem, co miał na myśli pisząc „na podstawie siły militarnej”? Czy to, że sposób wykorzystania siły militarnej stanowi podstawę dla innych środków? Czy to nie przeczy trochę wcześniejszej tezie?

Przypomnę Autorowi, że głównym wyzwaniem w strategii jest przekształcenie siły militarnej w efekt polityczny. Jest to bardzo trudne, ponieważ wymaga wyjątkowego talentu, aby określić, które działania wojskowe zapewniają to, czego chce polityka. Gray używa metafory mostu, aby wyjaśnić instrumentalną funkcję strategii. Most musi działać w obie strony. Dlatego strateg musi nie tylko przełożyć intencje polityczne na operacje, ale także dostosować politykę w świetle operacji. Odbywa się to w drodze negocjacji. Strategie są opracowywane w ramach trwającego procesu negocjacji między silnymi zainteresowanymi stronami, w ramach partnerstwa cywilno-wojskowego.

Należy również nadmienić, że przedstawiona tutaj strategia reprezentuje węższe rozumienie, które traktuje zasoby wojskowe jako główne instrumenty do osiągnięcia celów politycznych i koncentruje się na teatrze działań, obszarze operacji i polu bitwy.

Również niezrozumiałe i problematyczne dla mnie jest stwierdzenie Habilitanta, że „*Celem wojny hybrydowej w obszarze militarnym jest względnie pokojowe przeniesienie przywództwa politycznego bez niszczenia aktywów produkcyjnych i infrastruktury*” (s. 148). Ponieważ, gdy odniesiemy się do kolejnego stwierdzenia, że „*Niezależnie od oceny strategii hybrydowej, koncepcja hybrydowa sprowadza się do jej istoty, a mianowicie wpływu na zachowanie podmiotu zaatakowanego*” (s. 149). Pojawia się zasadnicze pytanie, które brzmi: Czy narzędzie militarne, które z natury ma wpisane użycie siły, w celu oddziaływania na zachowanie podmiotu zaatakowanego, pominię jego ośrodki przemysłowe oraz infrastrukturę i skupi się tylko na neutralizowaniu jego siły żywej?

Rozdział czwarty, pt. Kontrstrategia w wojnie hybrydowej, wynika z poprzedniego. Z założenia ma wskazać na praktyczny wymiar strategii w odpowiedzi na zagrożenia hybrydowe oraz być odpowiedzią na problem badawczy, który brzmi: W jakich *kierunkach*

rozwijają się metody przeciwdziałania wojnom hybrydowym? Jak to ujął autor „Obecność i wpływ wojny hybrydowej są odczuwalne na całym świecie, toteż tym bardziej zasadne uważa się, aby przywódcy polityczni, a także dowódcy wojskowi podjęli właściwe działania i opracowali, z odpowiednim wyprzedzeniem, strategię, która będzie proporcjonalna do wagi ewentualnych wieloaspektowych zagrożeń” (s. 152). W pierwszej części rozdziału dokonał analizy obecnego stanu badań nad przeciwdziałaniem zagrożeniom hybrydowym. Zaliczył do nich raport na temat wojny hybrydowej i zmieniającego się charakteru współczesnych konfliktów autorstwa Bastiana Giegiericha zamieszczonego w 2015 roku na stronie internetowej Międzynarodowego Instytutu Studiów Strategicznych (IISS). Odnosi się również do działań NATO w tym zakresie, wskazując, że od 2016 roku NATO i Unia Europejska uznały przeciwdziałanie zagrożeniom hybrydowym za priorytet współpracy, co zaowocowało powstaniem European Centre of Excellence for Countering Hybrid Threats – Hybrid CoE w 2017 roku (s. 158). Kolejnym krokiem było powołanie przez Komisję Europejską i Europejską Służbę Działań Zewnętrznych międzyresortowej grupy ds. przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym. Od 2015 roku NATO ma strategię dotyczącą swojej roli w przeciwdziałaniu wojnie hybrydowej, zwiększając również gotowość sił oraz wzmacnia proces podejmowania decyzji i strukturę dowodzenia. Pod koniec 2018 roku NATO przyjęło koncepcję utworzenia zespołów wsparcia anti-hybrid, które mają udzielać doraźnej pomocy sojusznikom w przypadku kryzysu hybrydowego.

Habilitant pisze o trzech filarach osiągnięcia odstraszania określonych jako „trzy K”: zdolność, wiarygodność i komunikacja we wdrażaniu środków odstraszania. Mogę mieć wątpliwość, czy dobrze interpretuję, że za literą „K” chodzi o capability, credibility i communication.

Rozdział piąty, w zamierzeniu Autora, skupia się na analizie czynników kultury strategicznej, które najczęściej są wykorzystywane w prowadzeniu wojny hybrydowej. Przedstawianym w nim treściom przyświecała odpowiedź na następujący problem badawczy: W jaki sposób państwa traktują podstawowe czynniki kultury strategicznej w celu osiągnięcia asymetrycznej przewagi w kształtowaniu współczesnego i przyszłego środowiska bezpieczeństwa? W rozdziale Habilitant wyróżnia, nie tak jak sprecyzowano w problemie badawczym czynniki, ale następujące składniki kultury strategicznej: (1) Położenie geograficzne. Moją wątpliwość budzi tekst (s. 186), gdzie Autor odnosząc się do tego składnika pisze, „W ramach polityki „ruskiego miru” kwestionowane jest jednak prawo istnienia państwa ukraińskiego, a nawet Ukraińców, jako osobnej narodowości”. Uważam, że utożsamianie składnika społecznego (społeczność - naród) ze składnikiem geograficznym

(obszar-kraj) jest uproszczeniem. Prowadzi ono nieuchronnie do rozumowania i postępowania, że tam gdzie naród (Rosjanie, Niemcy), tam jest państwo (Rosja, Rzesza Niemiecka). Wojna w Ukrainie jest właśnie rezultatem takiego geopolitycznego i strategicznego uproszczenia.

Kolejnym składnikiem, choć Autor określa to tym razem, jako element, została wyróżniona (2) kultura polityczna i związany z nią system zarządzania państwem. Moją wątpliwość tym razem dotyczy stwierdzenia Autora (s. 186), które brzmi „*Wojnę hybrydową stosują wszystkie państwa, zarówno te demokratyczne, jak i te autorytarne [...]*”. Czy można w pracy naukowej umieścić tego rodzaju aksjomat? Czy Habilitant posiada niezbędne dane, żeby sformułować tego rodzaju osąd? Kolejny składnik wskazany przez Habilitanta, choć ponownie w tym przypadku używa jeszcze innego określnika mianowicie – czynnik to (3) religia. W tym przypadku uważam za błąd merytoryczny wskazanie, jako przykładu Arabskiej wiosny. Przyczyny jej wybuchu nie leżały w religii, ale wynikały z niezadowolenia obywateli z warunków życiowych, bezrobocia, rosnących cen żywności, a także korupcji i nepotyzmu władz oraz ograniczania swobód obywatelskich przez autokratyczne reżimy. Następny wyróżniony składnik to (4) rozwój technologiczny. Ostatni ze zdefiniowanych składników to (5) oddziaływanie psychologiczne, choć dla odmiany tym razem opatrzone terminem obszar. Moją wątpliwość budzi stwierdzenie „*Można to zatem zinterpretować w następujący sposób: bardziej wskazane jest prowadzenie wojny za pomocą środków mentalnych, np. dyplomatycznych, informacyjno-psychologicznych, niż fizycznych*”. Co Autor rozumie przez termin „środki mentalne” i czy można do nich zakwalifikować dyplomatyczne i informacyjno-psychologiczne?

Podsumowując ten rozdział za dyskusyjny uważam następujące kwestie: Problematiczny w mojej ocenie jest fakt, że Autor przy określeniu składników kultury strategicznej, używał różnych terminów tj.: składnik, element, czynnik oraz obszar, co z punktu widzenia reguł denotowania można uznać za wątpliwe. Treści rozdziału są chwilami chaotyczne, gdyż czytając o jednym składniku, znajdujemy treści dotyczące innych składników. Nie jestem do końca przekonany, czy Autorowi udało się odpowiedzieć na problem badawczy tj. W jaki sposób państwa traktują podstawowe czynniki kultury strategicznej. Czy dla każdego państwa wyróżnione czynniki będą miały to samo znaczenie? Jakie kryterium o tym decyduje?

Część merytoryczną monografii wieńczy *Zakończenie*. Zgodnie z ogólnie przyjmowanymi zasadami w tej części monografii powinno znajdować się szerokie odniesienie się do poczynionych na początku założeń badawczych. Habilitant generuje rozproszone

wnioski dotyczące wielu obszarów. Część zawartych w zakończeniu stwierdzeń Autora jest spełniona w monografii, jednak część stanowi w dalszym ciągu tylko deklarację.

Podsumowując należy stwierdzić, że wielokrotnie wspomniane w monografii na różne sposoby podejście systemowe, (choć nienazwane tak przez Habilitanta) zarówno do zagrożeń jak i kontrstrategii, nie znalazło swojego ostatecznego naukowego rozwinięcia w postaci przedstawienia zasad, funkcji systemu oraz przetransformowania ich na potrzeby kultury strategicznej w wojnie hybrydowej. Nie może być wystarczające zaznaczanie tylko, że takie – obszary-domeny-składniki-czynniki-elementy istnieją. W dysertacji habilitacyjnej należałoby oczekiwać polemiki na poziomie epistemologicznym, czego rezultatem byłoby przedstawienie istotnych wad i zalet najważniejszych szkół (teorii) strategii, porównania ich i wskazanie (wybór) jednej z nich opartej na przyjętych racjach ontologicznych i aksjologicznych. Zaprezentowana w taki sposób postawa epistemologiczna, warunkowałaby wybory metodologiczne, objawiające się zbiorem konkretnych metod badawczych, powiązanych spójnym i wybranym podejściem badawczym.

Habilitant nie podjął moim zdaniem dyskursu, co do słuszności terminu „wojna hybrydowa”.

Pomimo wczesnych uwag krytycznych, wojna hybrydowa, spopularyzowana przez Hoffmana, stała się tak powszechna, że wygląda na nową ortodoksję w myśli wojskowej. Jak sam zauważył Hoffman, zagrożenia hybrydowe znalazły poparcie w oficjalnych dokumentach różnych kręgów obronnych i wielu urzędników wysokiego szczebla przytaczało je w swoich przemówieniach jako rozsądną koncepcję. Nie byłoby błędem stwierdzenie, że użycie tego terminu wymknęło się spod kontroli po wojnie Rosji na Krymie i Ukrainie. Jak sugerował Mark Galeotti, władze zachodnie dostrzegły, że Rosja prowadzi „wojnę nowego rodzaju” i niemal jednomyślnie określiły wojnę rosyjską, jako model wojny hybrydowej. Jego użycie na odrębnych forach nabrało ogromnego rozmachu. Przeniknęła doktryny i koncepcje wojskowe NATO, UE i ich krajów członkowskich. NATO i UE oficjalnie zgodziły się współpracować przeciwko zagrożeniom hybrydowym. Jednak niewielu analityków korzystało z faktycznej koncepcji Hoffmana, dość luźno nawiązywali do hybrydowości, ale zazwyczaj sugerowali bardzo różne znaczenia. Z jednej strony NATO, UE czy kraje zachodnie oficjalnie przyjęły koncepcję wojny hybrydowej w swoich podstawowych dokumentach. Wielu polityków, analityków, wojskowych i dziennikarzy nadal szeroko używa tego terminu. Z drugiej strony rośnie liczba krytycznych ocen dotyczących ważności i stosowania tej koncepcji. Krytykę można podzielić na pięć tematów. 1- Wojna hybrydowa dotyczy taktyki, 2- Wojna hybrydowa

nie jest nowa, 3- Jest to niejednoznaczna definicja i słaba koncepcja, 4- Wojna hybrydowa tworzy niepotrzebną kategorię, 5- Wojna hybrydowa nie mieści się w progu artykułu 5.

Uważam, że hybrydyzacja jest nieodłączną naturą wszystkich wojen, ponieważ jedyną wojnę konwencjonalną lub nieregularną można oczekiwać tylko na papierze. Jak zauważył Antulio Echevarria, z historycznego punktu widzenia wojna hybrydowa była normą, ale wojna konwencjonalna była iluzją. Na przykład druga wojna światowa, znana jako wybitny przykład wojny konwencjonalnej, obejmowała wiele nieprawidłowych aspektów, od stosowania propagandy po działalność wywrotową, oddziaływanie na społeczeństwa itd.

Jeśli wspomnianą przez Habilitanta wojnę Izraela z Hezbollahem w 2006 i wojny Rosji na Krymie i w Donbasie w 2014 uznać za wojny hybrydowe, to ogromna liczba wojen w przeszłości nie była niczym innym jak wojną hybrydową. Jednakże ze względu na brak doświadczenia historycznego wielu ekspertów uważa, że tak zwane wojny hybrydowe są nowym rodzajem działań wojennych.

Z punktu widzenia teorii strategicznej kategorii są zbyt wyłączone, aby uchwycić złożoność i bogactwo strategicznego doświadczenia historycznego. Na przykład Rosja, jako zwykły aktor, stosuje nieregularne środki i metody, podobnie jak wiele podmiotów państwowych w historii. Czy powinniśmy nazwać tę wojnę nieregularną? Aktorzy niekoniecznie muszą posługiwać się środkami i metodami opisanymi w jednej kategorii. W niektórych przypadkach może to wymagać zmiany rodzaju działań wojennych nawet w ramach tej samej wojny, jak miało to miejsce podczas wojny amerykańsko-irackiej. Kategoryzacja faworyzuje specjalizację kosztem zdolności adaptacyjnych. Gray stwierdził w swojej wnikliwej monografii na temat kategoryzacji *„pełne dobrych intencji dążenie do lepszego zrozumienia stale zmieniających się cech konfliktu, wprowadziło w błąd naszych strategicznych entomologów teoretycznych. Twierdzą, że dokonali tego, odkrywając nowe gatunki zachowań strategicznych lub istotnych strategicznie, podczas gdy to, czego dokonali, polegało na wzniesieniu konstrukcji pojęciowych, które w swoich empirycznie lepiej udokumentowanych aspektach w rzeczywistości są jedynie podgatunkami lub odmianami jednego gatunku, którym jest wojna”* (Caterogical Confusion 2013).

Ważne jest, aby zrozumieć, że wojna zależy od kontekstu. Jest to funkcja wzajemnie powiązanych zmiennych, w przypadku, której wszystkie zmienne podlegają ciągłym zmianom. Istnieje niezliczona ilość możliwości, że przeciwnik, przyjazne siły lub środowisko mogą przybrać różne formy. Przed, w trakcie i po zakończeniu każdej wojny rządy muszą odpowiednio opracować i dostosować swoją strategię. Muszą być gotowi na zastosowanie innej kombinacji narzędzi ze swojego zestawu narzędzi w zakresie zdolności, jak miało to miejsce

podczas trzech kolejnych wojen w Rosji, na Krymie, Ukrainie i w Syrii. Szczególne warunki wymagają odrębnych środków zaradczych, które mogą obejmować środki wywrotowe, środki społeczno-ekonomiczne lub bezpośrednie użycie sił zbrojnych. Rosja odniosła szybki i zaskakujący sukces na Krymie dzięki pewnym czynnikom, takim jak obecność rosyjskiej bazy i sił, obecność prorosyjskiej ludności cywilnej oraz słaba kontrola rządu nad Ukrainą. We wschodniej Ukrainie użyto sił zastępczych – prorosyjskich rebeliantów bez żadnych dowodów na bezpośrednie powiązania, choć na pewnym etapie musiało wkroczyć ze swoją wyrafinowaną siłą ognia. W Syrii wspierała siły reżimu głównie poprzez pomoc w zakresie sił powietrznych, systemów obrony powietrznej i konsultacji wojskowych. W ramach szerszego celu, jakim jest ponowne bycie wielką potęgą, Rosja miała różne cele w trzech kolejnych wojnach, stąd trzy różne wojskowe plany strategiczne.

Zamiast kategoryzować działania wojenne, najlepszym sposobem jest zrozumienie linii ewolucji z różnych perspektyw, takich jak technologia, ekonomia, socjologia itp., oraz ich wpływu na działania wojenne. Rozumiejąc naturę wojny, musimy skupić się na zmianie stopnia, a nie rodzaju wojny.

Chciałbym zakończyć słowami byłego duńskiego szefa obrony, generała Knuda Bartelsa, który w latach 2012-2015 przewodniczył Komitetowi Wojskowemu NATO. Jako przewodniczący w 2014 r. na własnej skórze doświadczył kryzysu krymskiego. *„Wojna hybrydowa to wymyślne określenie na to, co zawsze nazywaliśmy wojną. Życie jest bardzo skomplikowane i wiele naszych narodów uwielbia proste, jasne definicje, gdy stają w obliczu skomplikowanych problemów. Wojna to wojna, którą można prowadzić na wiele różnych sposobów. Nie zawsze muszą to być czołgi podstawowe, artyleria samobieżna, piechota zmechanizowana, fregaty, niszczyciel, lotniskowce itp. Mogą to być również operacje wywrotowe. Ale wojna nie ma innego celu niż osiągnięcie celu politycznego. Wojna hybrydowa to po prostu sposób prowadzenia wojny, który ma cel polityczny. Nie zmienia to faktu, że jako personel wojskowy, w naszych dowództwach dokonujemy oceny, staramy się zrozumieć przeciwnika, staramy się znaleźć to, co jego mocne strony, jakie są jego słabe strony, i oczywiście staramy się skupiać na słabych stronach i chronić jego mocne strony. Strategia wojskowa to sposób, w jaki zamierzasz walczyć na wojnie, operacje to sposób, w jaki chcesz stoczyć bitwę, a taktyka to sposób, w jaki walczysz w bitwie. Kiedy określe, w jaki sposób chcę prowadzić wojnę, jako dowódca wojskowy podejmę decyzję, czy chcę zastosować wojnę hybrydową, czy nie. Badanie wojny hybrydowej jest obecnie bardzo istotne, ale wynoszenie jej do rangi nowego rodzaju wojny jest błędem”*.

W subiektywnej ocenie recenzenta praca jest interesująca i na swój sposób inspirująca. Wprowadza do dyskursu naukowego i publicznego tematykę potrzebną, systematycznie rozwijaną i wymagającą również publicznej recepcji. Recenzowana monografia naukowa nie tylko w autorski sposób podejmuje próbę uporządkowania dotychczasowej wiedzy na temat kultury strategicznej określonych podmiotów wobec współczesnych zagrożeń szeroko rozumianego środowiska bezpieczeństwa, ale również ją poszerza i wzbogaca o nowe elementy. Treść monografii i przeprowadzone analizy dają podstawę do stwierdzenia, że Habilitant posiada rozległą wiedzę oraz umiejętność krytycznego podejścia do badanego obszaru. Przedstawił monograficzne opracowanie tematu ważnego ze społecznego, naukowego i praktycznego punktu widzenia. Dokonanie naukowe dr Adriana MITRĘGI uważam za wnoszące wystarczający wkład w poznanie zjawisk społecznych, ważnych dla rozwoju nauk o bezpieczeństwie z możliwością ich wykorzystania w rozwiązywaniu bieżących i ważnych problemów bezpieczeństwa. Sformułowane w recenzji uwagi krytyczne nie kwestionują wartości podjętych badań i ich wyników. Stanowią polemikę z tezami Habilitanta oraz wskazują jedynie na nie w pełni wykorzystany ich potencjał, do którego można odwołać się w kolejnych pracach.

Reasumując, stwierdzam, że autorska monografia pt. *Kultura strategiczna w prowadzeniu wojen hybrydowych* stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauk o bezpieczeństwie, tym samym spełnia wymogi określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz 574 ze zm.).

3.7 Weryfikacja spełnienia kryterium dotyczącego wykazania się istotną aktywnością naukową lub artystyczną

Prowadzenie przez pana dr. Adriana MITRĘGĘ intensywnej aktywności naukowej wpisywało się w trzy zasadnicze obszary, o których już wspomniano.

- 1) bezpieczeństwo energetyczne,
- 2) zagrożenia hybrydowe, wojna hybrydowa,
- 3) użyteczność kultury strategicznej jako porządku społecznego organizacji, kształtującej jej postawy i zachowania w szczególności w odniesieniu do zjawiska wojen hybrydowych.

Początkowe zainteresowania habilitanta problematyką bezpieczeństwa energetycznego wynikały z pracy nad dysertacją doktorską pt. *Polityka bezpieczeństwa energetycznego Rzeczypospolitej Polskiej w świetle uwarunkowań gospodarczych*

i politycznych początku XXI wieku. Dorobek naukowy w zakresie bezpieczeństwa energetycznego skutkowały zatrudnieniem w Instytucie Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach – Zakład Historii i Administracji Bezpieczeństwa.

W wyniku badań w tym obszarze powstały m.in. takie publikacje, jak: A. Mitręga, *Polityka bezpieczeństwa energetycznego w świetle uwarunkowań gospodarczych i politycznych początku XXI w. Wybrane zagadnienia*, Kielce 2017, ISBN 978-83-65850-00-3; A. Mitręga, *Auxiliary and Consulting Bodies of Polish Ministry of Energy after 2015*, *Slovak Journal of Public Policy and Public Administration*” 2017, Vol. 4, No. 1, s. 5–19; A. Mitręga, *Metodologia badań nad polityką bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej*, *Polityka i Bezpieczeństwo*” 2017, t. 8, s. 11–24; A. Mitręga, R. Kubicki, *Strategiczne znaczenie surowców energetycznych na początku XXI w. na przykładzie zaangażowania Rosji, Stanów Zjednoczonych, Chin, Japonii i Indii w Arktyce*, *„Rocznik Politologiczny”* 2016, nr 12, s. 63–82; A. Mitręga, *The Issue of Polish Energy Security in Political Activity of Democratic Left Alliance at the Beginning of the XXI century*, *Studia Humanistyczno-Społeczne*” 2016, t. 13, s. 169–184; A. Mitręga, R. Kubicki, *Kierunki polityki energetycznej państw Sojuszu Północno-atlantycznego – odnawialne źródła energii w siłach zbrojnych*, *Studia Humanistyczno-Społeczne*, 2016, t. 12, s. 177–192; A. Mitręga, *Rola bezpieczeństwa energetycznego w kształtowaniu sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych na początku XXI wieku*, *Obronność – Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej*” 2015, nr 1 (13), s. 71–85 (*Autoreferat pkt 5*).

Już w czasie pracy w IPMiB UJK zainteresowania dr. Adrian MITRĘGI jak sam wskazuje (*Autoreferat pkt 4*) stopniowo ulegały zmianie w Zakładzie Bezpieczeństwa Narodowego, a następnie Katedrze Bezpieczeństwa Narodowego w Zakładzie Studiów Strategicznych, gdzie skupiły się na badaniach w zakresie strategii bezpieczeństwa, studiów strategicznych. Tym samym kultura strategiczna i zagadnienie wojny hybrydowej stały się tematem szerszych rozważań.

W wyniku badań nad zagrożeniami hybrydowymi habilitant był współautorem w takich publikacjach, jak: M. Kozub, A. Mitręga, *The Impact of Russia in Cyberspace as a Threat to Democratic States in the Information Warfare Era*, in: *Main Challenges for Democracy, the Rule of Law, and the Protection of Human Rights in the Modern World: Studies in Honour of Professor Jerzy Jaskiernia*, ed. M. Bator-Bryła, S.A. Paruch, K. Spryszak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022, s. 567–585; A. Mitręga, *Rola prywatnych firm wojskowych w realizacji rosyjskich interesów geostrategicznych*, w: *Teoria i praktyka*

bezpieczeństwa międzynarodowego: kontekst rosyjski, red. M. Banasik, A. Rogozińska, Difin, Warszawa 2021, s. 185–202; A. Mitręga, *Aktywność Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w cyberprzestrzeni*, w: *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni. Wybrane zagadnienia*, red. M. Molendowska, R. Miernik, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2020, s. 72–88; A. Mitręga, *Implementacja nowych technologii przez siły zbrojne w prognozowanym środowisku bezpieczeństwa*, w: *Przemysł obronny głównym podmiotem polityki gospodarczo-obronnej Polski*, red. P. Soroka, K. Wątopek, A. Zagórska, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2020, s. 183–201; A. Mitręga, *Przestępczość zorganizowana jako zagrożenie dla bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, w: *Aspekty polityczno-społeczne, ekonomiczne i prawne przyszłości Unii Europejskiej*, red. I. Kraś, R. Kubicki, T. Wallas, Aspra, Warszawa 2018, s. 105–116; A. Mitręga, *Terroryzm nuklearny jako zagrożenie asymetryczne początku XXI w.*, *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego* 2017, t. 11, nr 2, s. 67–77; A. Mitręga, W. Saletra, *Siewiernyj Potok-2 jako geopolityczne narzędzie Rosji wobec solidarności energetycznej Unii Europejskiej*, w: *Polityka zagraniczna Polski w zmieniającym się łańdźu międzynarodowym: wybrane problemy*, red. R. Zięba, T. Pawłuszko, Wyd. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2016, s. 279–295; A. Mitręga, *„Szantaż energetyczny, w polityce zagranicznej Rosji w ostatniej dekadzie XX wieku*, w: *Pomiędzy światem polityki a życiem naukowym. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Saletrze*, red. J. Jaskiernia, R. Kubicki, Wyd. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2015, s. 501–515.

Z kolei w wyniku badań nad kulturą strategiczną był współautorem takich publikacji, jak: A. Mitręga, *Kultura strategiczna*, w: *Słownik terminów z obszaru nauk o bezpieczeństwie*, red. R. Bazela, R. Kołodziejczyk, A. Mróz-Jagiełło, J. Walczak, A. Zagórska, Wyd. Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia, Zielonka 2022, s. 153–154; M. Kozub, A. Mitręga, *Strategic Thinking about Security in Cyberspace*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” R. 15, 2021, wyd. specjalne, s. 1–28; A. Mitręga, *The Strategy of Waging Hybrid Warfare in the 21st Century*, „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” R. 14, 2020, s. 187–203; A. Mitręga, A. Ptaszek, *Ewolucja kultury strategicznej w systemie bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej*, w: *Ustroje – prawa człowieka – bezpieczeństwo – integracja europejska. Księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin Profesora Jerzego Jaskierni*, red. R.M. Czarny, Ł. Boratyński, P. Ramiączek, K. Spryszak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2020, s. 820–833; A. Mitręga, *Rozwój rosyjskiej koncepcji prowadzenia konfliktu na przełomie XX i XXI w.*, w: *Rywalizacja Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej i jej konsekwencje dla bezpieczeństwa*, red. M. Banasik, Difin, Warszawa 2020, s. 79–96; M. Kozub, A. Mitręga, *The*

Influence of Strategic Culture on Shaping Security Policy, Security and Defence Quarterly” 2019, Vol. 5, s. 44–56; A. Mitręga, *Wpływ kultury strategicznej Stanów Zjednoczonych na politykę bezpieczeństwa NATO*, w: *Security of the Republic of Poland in National and International Dimensions. Poland’s 20 years in the NATO. Security of the Future*, red. A. Soboń, A. Mróz-Jagiello, A. Zagórska, Wyd. Akademii Sztuki Wojennej, Warszawa 2019, s. 301–316; A. Mitręga, *Wpływ kultury strategicznej na działalność rosyjskich służb specjalnych na przełomie XX i XXI wieku*, w: *Polityka Federacji Rosyjskiej i jej konsekwencje dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, red. M. Banasik, Difin, Warszawa 2019, 44–60; A. Mitręga, *Wpływ kultury strategicznej na proces modernizacji polskich Sił Zbrojnych na przełomie XX i XXI w.*, w: *Udział polskiego przemysłu obronnego i jego zaplecza badawczo-rozwojowego w realizacji programów modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2019, s. 25–41.

Monografia stanowiąca podstawę ubiegania się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego lokuje się na pograniczu wymienionych kierunków badań naukowych. Stanowi więc swoiste podsumowanie dotychczasowej, istotnej aktywności naukowej habilitanta.

Pan dr Adrian MITRĘGA prowadził istotną aktywność naukową w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie. Znajduje to swoje potwierdzenie w jego publikacjach naukowych, stażach naukowych, udziale w konferencjach, a także w partycypowaniu w pracach badawczych.

Habilitant wykazał (*Autoreferat pkt 5*), że opublikował łącznie 53 prace naukowe. Jest autorem 2 monografii (w tym rozprawy habilitacyjnej) oraz współautorem 2 monografii. Wszystkie wspomniane monografie zostały wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Dodatkowo Pan dr Adrian MITRĘGA raportuje o dwóch pozycjach naukowych pod redakcją: 1. *Raport zawierający diagnozę i prognozę globalnego kryzysu finansowo-gospodarczego zdeteminowanego przez pandemię koronawirusa w obszarze gospodarczym, społecznym, politycznym i geopolitycznym*, red. P. Soroka, A. Skrabacz, P. Wilczyński, K. Golczak, R. Kołodziejczyk, K. Pająk, A. Mitręga, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2021, ISBN 978-83-8017-375-0. 2. *Zarządzanie kryzysowe w województwie świętokrzyskim – aspekty teoretyczne i praktyczne. Materiały, opracowania i raport końcowy z realizacji projektu badawczego*, red. P. Soroka, R. Kołodziejczyk, A. Mitręga, K. Pająk, A. Skrabacz, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2019, ISBN 978-83-8017-262-3.

Habilitant jest autorem bądź współautorem 33 rozdziałów w monografiach i 15 artykułów naukowych. Do tej pory nie był autorem wstępu redaktora naukowego wydania monografii oraz nie recenzował artykułów w czasopismach naukowych. Widać jednak, że

wykorzystywał różne formy rozpowszechniania wyników badań naukowych. Czynił to samodzielnie bądź w zespołach badawczych. W ujęciu ilościowym jego dorobek świadczy o intensywnej aktywności naukowej, istotnej w świetle rozwoju nauk o bezpieczeństwie.

Kolejny oceniany obszar aktywności naukowej dotyczy prezentacji wyników badań własnych. Habilitant w autoreferacie wykazuje uczestnictwo w przedsięwzięciach służących prezentowaniu wyników badań naukowych pod postaciami konferencji (wymienia ich 20 w tym poza granicami 2). Jednakże brak w dostarczonej dokumentacji ewidencji tematów referatów i wystąpień habilitanta w wymienionych konferencjach, powoduje, że można uznać za nieuzasadnione ich wykazywanie, jako dokonań naukowych.

Pan dr Adrian MITRĘGA angażował się w organizację konferencji (był 2 razy członkiem rady naukowej, 4 razy sekretarzem konferencji).

Habilitant raportuje odbycie trzymiesięcznego stażu naukowego w Instytucie Bezpieczeństwa i Informatyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Rezultatem stażu było między innymi złożenie artykułu naukowego w „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis „Studia de Securitate”. Tytuł artykułu: *Wojna poznawcza we współczesnym środowisku bezpieczeństwa*.

W tym miejscu należy wspomnieć o przedsięwzięciach projektowych, które w swojej istocie organizują działalność badawczą. Habilitant brał udział w dwóch międzynarodowych projektach. Pierwszy z przedstawionych to „ATHENA – Implementing Gender Equality Plans to Unlock Research Potential of RPOs and RFOs in Europe” współfinansowany z program Horyzont 2020. Drugi projekt “Inclusion of Immigrants into Higher Education Process in the Visegrad Group Countries; European Commission Erasmus+”. Należy jasno wskazać, że zarówno jeden jak i drugi nie były związane z dyscypliną nauk o bezpieczeństwie. Habilitant uczestniczył w siedmiu projektach dotyczących szeroko rozumianego strategicznego bezpieczeństwa, jako członek zespołu badawczego raz jako kierownik. Znow trzeba podkreślić, że realizowano je w ramach badań statutowych Akademii WSB finansowanych z funduszy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Habilitant jest członkiem Rady Naukowej Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. W 2019 roku otrzymał nagrodę III stopnia Rektora Uniwersytetu Jana Kochanowskiego za osiągnięcia naukowe. Wielokrotnie pełnił funkcje sekretarza czasopism oraz różnych organizacji, eksperta w dziedzinie bezpieczeństwa energetycznego w tym: funkcję eksperta Polskiego Lobby Przemysłowo-Handlowego im. Eligiusza Kwiatkowskiego, sekretarza Oddziału Kieleckiego Polskiego Towarzystwa Studiów Europejskich, funkcję sekretarza oraz redaktora tematycznego ds. bezpieczeństwa

energetycznego w czasopiśmie „Rocznik Politologiczny”, funkcję sekretarza czasopisma naukowego „Studia Humanistyczno-Społeczne” (*Autoreferat pkt 7*).

Jednym z ważniejszych elementów działalności naukowej dr. Adriana MITRĘGI było promotorstwo pomocnicze trzech dysertacji doktorskich.

Reasumując, stwierdza się prowadzenie przez Pana dr. Adriana MITRĘGĘ aktywności naukowej istotnej dla rozwoju dyscypliny nauk o bezpieczeństwie. Co warto podkreślić, miała ona charakter interdyscyplinarny. W konsekwencji habilitant był mocno zaangażowany w poszukiwanie rozwiązań m. in. problemów natury społecznej (charakterystycznych dla nauk o bezpieczeństwie). Efektywnie wykorzystywał szanse, jakie wiązały się z miejscem pracy i etapem kariery naukowej. Wykazywał się w tym samodzielnością, inwencją twórczą, zdolnością moderowania prac zespołów badawczych, efektywnością współpracy z instytucjami i organizacjami otoczenia społeczno-gospodarczego. Należy podkreślić jego otwartość na rozpowszechnianie wyników badań naukowych. W opinii recenzenta, pan dr Adrian MITRĘGA wniósł istotny wkład w rozwój dyscypliny nauk o bezpieczeństwie.

3.8 Informacje o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzujących naukę

Pan dr Adrian MITRĘGA prowadził intensywną i wieloaspektową działalność dydaktyczną, organizacyjną i popularyzującą naukę w odniesieniu do dyscypliny nauk o bezpieczeństwie. Prowadził wykłady, ćwiczenia oraz seminaria dyplomowe na studiach pierwszego stopnia na kierunku bezpieczeństwo narodowe. W trakcie pracy dydaktycznej w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie UJK był promotorem 21 oraz recenzentem 60 prac licencjackich. W trakcie pracy dydaktycznej na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Staropolskiej Akademii Nauk Stosowanych prowadził takie przedmioty jak: teoria bezpieczeństwa (ćwiczenia), studia strategiczne (ćwiczenia), systemy i strategie bezpieczeństwa RP (ćwiczenia), rodzaje zagrożeń i sposoby ich rozpoznawania (wykłady i ćwiczenia), współczesne kryzysy i konflikty (ćwiczenia), podstawy strategii bezpieczeństwa (ćwiczenia), konflikty międzynarodowe (wykłady i ćwiczenia), bezpieczeństwo energetyczne. Habilitant jest autorem programu kształcenia dla studiów podyplomowych „Zarządzanie kryzysowe w bezpieczeństwie lokalnym”.

Z racji pełnienia funkcji wicedyrektora ds. ogólnych w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie prowadzi działania związane z ewaluacją jednostki naukowej, w tym dokumentowanie efektów działalności naukowej pracowników instytutu zgodnie z przepisami

powszechnie obowiązującymi; wspomaga dyrektora instytutu w prowadzeniu procesu sprawozdawczości efektów badań naukowych do jednostek uniwersytetu. Do jego obowiązków należy monitorowanie i koordynowanie działań polegających na pozyskiwaniu środków finansowych w ramach grantów zewnętrznych przez pracowników instytutu; wspieranie procesu doktoryzowania doktorantów Szkoły Doktorskiej UJK oraz kandydatów na doktora w trybie eksternistycznym w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie.

Osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne i popularyzujące naukę dotyczą zagadnień charakterystycznych dla nauk o bezpieczeństwie. Na wyróżnienie zasługuje to, że habilitant potrafi pogodzić intensywną pracę badawczą z rozpowszechnianiem wyników badań i wdrażaniem ich w praktykę dydaktyczną dla zróżnicowanych grup beneficjentów nowej wiedzy. Jego aktywności wpisywały się w organizację nauki i dydaktyki w szkolnictwie wyższym i nie tylko.

4. **Wnioski końcowe**

1. W ocenie recenzenta, osiągnięcia naukowe habilitanta będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie (tj. Adrian Mitręga, *Kultura strategiczna w prowadzeniu wojen hybrydowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2022, ISBN 978-83-67580-01-4) **odpowiada** wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.). Jest bowiem monografią wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a tejże ustawy, a także stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauk o bezpieczeństwie poprzez autorskie powiązanie zagadnień hybrydowych z kulturą strategiczną w szerszym aspekcie obszaru strategii, wraz ze wskazaniem perspektywicznych kierunków dalszych badań naukowych.

2. Aktywność naukowa realizowana jest w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej, czym spełnione jest kryterium istotnej aktywności naukowej w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt. 3 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

W związku z powyższym wnoszę o dalsze procedowanie sprawy o nadanie panu dr. Adrianowi MITRĘDZE stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie.



